



Z Kantym po Kętach

Walking icon: 1,9 km, 1 h 30 min

Dzisiaj strzegą wrót świątyni, jak wierni rycerze,
Słynne, mężne i wierne na zawsze swej wierze.
We wnętrzu Kościoła znalazły wieczne miejsce
Matka z córką – [] i Jadwiga []
1 25

Tu byłem ochrzczony i oddany Bogu.
Jako pachole kłęczałem u świątyni progu,
Prosząc Matkę Bożą Pocieszenia o dar pobożności
I nigdy nie zdradziłem kęckiej tożsamości.

Jako profesor i doktor w naukach się liczyłem,
Żaków i studentów bogobojnie ćwiczyłem.
Gdy z Krakowa na wakacje wracałem,
Zawsze modlitwą Kęty otaczałem.

Obok wejścia dzwonnica fary się wyłania,
Pod nią Świątobliwa Ludowika nam się kłania.
Przejdź pod wieżą, nie wychodź na ulicę.
Kraków z wdzięczności zbudował mi kaplicę.

Widzisz ją z tyłu fary. „Kościół Św. Jana Kantego”
Powstał w miejscu [] [] mego.
19 6

Moje relikwie w środku się znajdują,
A wierni czasem do nich pielgrzymują.

W tych ogrodach mój pomnik mieszkańcy postawili,
Puki go znów w '92 na rynku nie umieścili.
Główną drogą chodź do Rynku, tam w rogu jest tablica.
W muzeum jest jej oryginał, to nie tajemnica.

Przeczytaj treści w niej zawarte:

Dla [] [] domy były tu otwarte.
3 16

Obierz teraz na wschód kierunek.
Idź, aż zobaczysz po lewej herbu wizerunek.

I to nie koniec niespodzianki –
Tablica wmurowana jest do ścianki.
Ona to szczytne treści skrywa.
Brakującą literę w naszym haśle odkrywa.

Siódma litera trzynastego wyrazu –
Tutaj nie możesz pomylić się ni razu. []
7

Czas już na nagrodę za wspólną wędrówkę.
Znajdź numer 13, wytyż jeszcze główkę.

Miejsce Aktywności Mieszkańców tu się mieści.
Chcesz skarb? W recepcji powiedz hasło dobrej treści.
Jeśli „Trzynastka” zamknięta jest w weekendy,
Do recepcji „Piwnicy Rycerskiej” śpiesz w te pędy.

Hasło questu:

[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	
[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]	[]
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27		

Miejsce na skarb:



Masz już skarb? Graj dalej!

Wejdź na **www.questy.org.pl**:

- załóż konto i dodaj do niego ten quest
- korzystaj z 600 questów w Polsce
- zdobywaj odznaki questowe
- @questywyprawyodkrywcow
- pobierz aplikację z questami tutaj =>



Zdobytą odznakę
PTTK Questy –
Wyprawy Odkrywców



Aktualizacja questu i projekt graf. ulotki:

Krzysztof Florys, Anna Jarzębska, Fundacja Mapa Pasji

Opiekun questu:

Miejsce Aktywności Mieszkańców Rynek 13, Kęty
tel. 33 432 25 83 lub 519 190 069



Tematyka:

Jest to historyczny spacer sąsiadującymi z rynkiem uliczkami Kęt, po których prowadzi nas Kanty – pochodzący z Kęt patron miasta, opiekun studentów i profesorów.

Gdzie to jest:

Kęty położone są w Kotlinie Oświęcimskiej, w dolinie rzeki Soły, na skrzyżowaniu dróg biegnących, z Krakowa do Bielska Białej (DK 52) i ze Śląska przez Oświęcim do Żywca (DW 948)

Jak grać:

Quest jest zawsze dostępną grą terenową. Wystarczy uważnie czytać wierszowane wskazówki, rozwiązywać zagadki, by otrzymać końcowe hasło do skarbu – pamiątkowej pieczęci.

Miejsce startu:

Przed pomnikiem Św. Jana Kantego na Rynku w Kętach.

GPS: 49.883361, 19.221305

W kącie rzeki Soły średniowieczne miasto powstało.
Właśnie na tę pamiątkę Kętami nazwane zostało.
Dzisiaj na pięknym, kętckim rynku stoimy.
Drewnianej zabudowy już nie widzimy.

Powodzie i pożary nas tu nawiedzały,
Dawne oblicze rynku ze sobą zabrały.
Odkrywczy, czy dziś przewodnika szukacie?
Jest! Przecież tuż nad głową go macie!

Witajcie! Janem Kantym mnie nazwano,
W osiemnastym wieku kanonizowano.
Powiodę Was po Kętach ciekawymi szlakami,
Baczenie się rozglądajcie za moimi znakami.

Od ponad siedmiu wieków Kęty rzemiosłem stały
I swoje cechy rzemieślnicze w miasteczku miały.
Żyli tu rzeźnicy, młynarze, bednarze,
A także kamieniarze, garncarze i karciarze.

Czasem widzę, stojąc na tym moim pomniku,
Jak sprzedają towary na Św. Jana w październiku.

Przez lat mnie tu nie było.

Na szczęście wtedy społeczeństwo rzeźbę skryło,

Gdy za czasów okupacji i peerelu
Nie mogłem tu stać mój drogi przyjacielu.
Rusz. Lewą ręką już Ci drogę wskazuję,
Niech każdy pod muzeum maszeruje.

W muzeum armaty oraz pergaminy,
Mogą je zobaczyć chłopcy i dziewczyny.
Patron A. wielkie pasje miał

I swoje zbiory naszemu miastu przekazał.

Jeśli dobrą drogą chcesz pójść teraz dalej,
Musisz „oko opatrności” mieć po prawej.
Tuż za rogiem chodźmy w dworca stronę.
Miniesz trzy latarnie tam postawione.

Doprowadzę Cię pod dom historyka naszego,
Kęczanina rodowitego

Idź chwilę w stronę Beskidu Małego,
Nad głową masz balkon hotelu dawnego.

Onegdaj „” on się zwał,

W latach 30-tych swój rozkwit miał.
Tuż obok w Restauracji Popularnej się jadało,
Całe miasto stawy i napitki wychwalało.



Nieco dalej miejsce święte się znajduje,
Gdzie się wiecejście Pana adoruje
Nieprzerwanie od 1910 roku!
Nie zapomnij na tablicy zawiesić wzroku.

W budynku tym klasztor się mieści.

Tu siostry zakonne głoszą dobre wieści.
„Ten ufa prawdzie, kto ufa do końca” – mawiała wielka
Walentyna , klasztoru założycielka.

Idź dalej i w Marii ulicę skręć w prawo,
Podążaj wzdłuż muru miarowo i żwawo.
Tam, gdzie Królicki Cię powita, idź w stronę prawą.
Obierz azymut na kopułę zielonkawą.

Gdy zobaczysz Hutnika, skręć wtedy w lewo,
Tam znajdziesz tablicę Pułkownika Królickiego.
Został ranny w , poległ w twierdzy Modlin,
Społeczeństwo wdzięczności dało wyraz godny.

Ulicą pułkownika idź aż do hetmana,
Wielkiego króla – Sobieskiego Jana.
Idź w lewo, niech Rynek z oczu Ci znika.
Jeszcze wrócisz w okolice mojego pomnika.

Spójrz w prawo, w stronę portretu mojego,
Gdzie widnieje również oblicze .

Teraz na pasiastego zwierzka kieruj się śmiało,
Do następnego celu kilka kroków zostało.

Witaj nasza stuletnia wszechnico wiedzy,
Každy młody, z zapalem lub bez, tu bieży.
Zobacz pomnik królowej przed szkołą stojący,

Zwycięstwo pod upamiętniający.

Królowa Korony modli się za nami.

Spory też budynek mamy za plecami.
Niegdyś tkano tam sukna i papucie szyto,
Dziś można tam wszystko kupić in cognito.

Zerknij za róg budynku i czytaj na tablicy
O fabryce Franciszka , największej w okolicy.

Mieszkał on w widocznej w głębi willi z kulami na dachu.
Przejdź teraz przez najbliższe pasy ulicę bez strachu.

Przed Tobą willa z balkonem i kolumnami na dole.
Żył tam lekarz , a dziś jest przedszkole.

Nieopodal ksiądz Stojałowski, mój krajan po fachu,
Wskazuje Ci drogę, gdzie masz skręcić, Brachu.

Dochodząc do końca, widzisz jesion duży,
Tu kościół stał niegdyś, dziś w tle wieża w chmurze.
Świątynia Krzyża Świętego w pożarze spłonęła,
Od niego nazwę ulica Świętokrzyska wzięła.

Na dróg rozstaju spójrz w prawą stronę.
Idź tam, gdzie auto ma wjazdy utrudnione
I skręć w lewo za domem nr dwadzieścia cztery.
Wkraczasz w ulicę Rajską nie bez kozery.

Chadzałem tą uliczką – cicha i spokojna.
Chodził tędy też niejedna dusza bogobojna
Do widocznego kościoła i klasztoru Franciszkanów.
Corocznym festynem przyciąga on swych fanów.

Z Kęt swój ród wiodą Siostry Zmartwychwstanki,
Pierwsze znane w Polsce kęckie przedszkolanki.
Idź Rajską ulicą w prawo. Siostry piękne domy mają.
Dachy ponad zieleń żywopłotu po lewej wystają.

Na końcu ulicę Mickiewicza przetrnij,
W bramę fary głowę i ciało swe wetknij.
Małgorzata i , skromne męczennice,
Które za wiarę oddały swoje młode życie.